

Pani
Renata Krupa -Dąbrowska
„Rzeczpospolita”
Warszawa

Szanowna pani Redaktor.

Pisząc artykuł „*Czy skończy się Monopol Związku działkowców*” powołuje się Pani na I Prezesa Sądu Najwyższego oraz nielicznych w milionowej rzeszy działkowców „pseudodziałaczy”, którym nie odpowiadają przepisy dotyczące Rodzinnych Ogrodów działkowych, szczególnie takich, którzy chcieliby przeznaczyć tanim kosztem działki na prywatny interes. Przecież mogą iść do gminy i kupić każdą ilość ziemi i tworzyć tam co tylko odpowiednie przepisy pozwalają. W PZD nie trzyma się siłą, każdy składa deklarację i przejmuje działkę po odbyciu szkolenia i zapoznaniu się ze wszystkimi prawami i obowiązkami.

Kogo Pani broni nie mając szerszego „experckiego” pojęcia o całokształcie sprawy? Dlaczego powieła Pani frazesy o monopolu, o milionach obracanych przez PZD, o dowolności wyrzucania przez Związek działkowców i pozbawienia ich praw, o przymusie przynależenia do PZD, o zakazie zrzeszania bo przecież jesteśmy zrzeszeni. Jesteśmy jedną z niewielu Związków, które nie otrzymują żadnych dotacji a tak wiele dobrego tworzą za własne pieniądze. Pani pieniędzy nie tracimy, Pani pieniądze tracą Partie- darmozjady i o tym należy pisać, ale to nie wygodne.

Podaje się Pani za experta. A czy czytała Pani Ustawę, Statut i Regulamin obowiązujące w PZD, czy była Pani kiedykolwiek w ROD, czy rozmawiała Pani kiedykolwiek z działkowcami tworzącymi działki po wojnie na gruzowiskach Wrocławia, Łodzi czy Warszawy, czy była Pani na działce w małym miasteczku gdzie członkami są emeryci, renciści i bezrobotni dla których działka jest dodatkiem do biednej emerytury, renty czy zasiłku?

Dla wielu to Hiszpania, Grecja czy Tajlandia, wielu z nich nie wdziało Gdańska czy Zakopanego i tego im Pani zazdrości?

Ta nagonka na PZD jak i na Spółdzielczość to odwracanie uwagi społeczeństwa od prawdziwych problemów z jakimi boryka się nasza władza. Dziura w budżecie, to i może działkowcy ją uzupełnią a i deweloperzy zrobią złoty interes na działkach w centrum wielkich miast a przy tym i inni zarobią. Pani powinna bronić ludzi słabych, biednych, bezsilnych tymczasem gra Pani razem z ekspertem sejmowym Derą, który ma z ramienia Sejmu bronić Ustawy w TK najbardziej ją atakując.

Z poważaniem
Działkowiec z małego miasteczka z 40-letnim stażem
Jerzy Przybytniak

Koźuchów 25 maja 2012 roku